Oświadczenie złożone
przez senatorów
Stanisława Karczewskiego, Rafała Ambrozika, Włodzimierza Bernackiego, Krzysztofa Bieńkowskiego, Grzegorza Biereckiego, Przemysława Błaszczyka, Annę Bogucką, Jerzego Chróścikowskiego, Grzegorza Czeleja, Wiesława Dobkowskiego, Wiktora Durlaka, Leszka Galembę, Stanisława Gogacza, Mieczysława Golbę, Macieja Górskiego, Jana Hamerskiego, Józefa Jodłowskiego, Andrzeja Kalatę, Marka Komorowskiego, Waldemara Kraskę, Ryszarda Majera, Roberta Mamątowa, Andrzeja Pająka, Marka Pęka, Zdzisława Pupę, Jarosława Rusieckiego, Janinę Sagatowską, Michała Seweryńskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Krzysztofa Słonia, Aleksandra Szweda, Kazimierza Wiatra i Alicję Zając
na 68. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 listopada 2026 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska oraz do ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego

30 października 2026 r. przeszedł do polskiej historii jako dzień głębokiej destabilizacji zasad demokratycznego państwa prawa. W otoczeniu siedziby Trybunału Konstytucyjnego podjęto działania policyjne i ograniczono dostęp do budynku osobom uprawnionym, w szczególności prezesowi i wiceprezesowi. Wokół budynku Trybunału Konstytucyjnego pojawiło się ponad 1 tysiąc funkcjonariuszy oddelegowanych z całego kraju, wyposażonych w środki przymusu bezpośredniego. Wejście służb mundurowych do Trybunału Konstytucyjnego to bezprawny, siłowy atak i zamach stanu.

Termin przejęcia Trybunału Konstytucyjnego również nie był przypadkowy. Wykorzystano czas szczególnej zadumy, pamięci o zmarłych oraz rodzinnych spotkań – okres, w którym uwaga społeczeństwa z naturalnych przyczyn rzadziej skupia się na sprawach politycznych, publicznych – ale także wylot prezydenta Karola Nawrockiego do Senegalu. Jednak ani Polacy, ani pan prezydent nie pozostali bierni wobec zamachu na konstytucyjny organ państwa.

Trybunał Konstytucyjny stał się miejscem bezprawnych działań służb i osób nieuprawnionych. Jak zostało już wielokrotnie podkreślone, pani Anna Korwin-Piotrowska nie jest sędzią Trybunału Konstytucyjnego, nie złożyła bowiem ślubowania wobec prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wydarzenie, które zostało zorganizowane w Sejmie dnia 9 kwietnia br., nie było ślubowaniem w rozumieniu ustawy. Sędziami Trybunału Konstytucyjnego nie są także Krystian Markiewicz i Maciej Berek, biorący czynny udział w zamachu na ten konstytucyjny organ państwa. Oni swoim zachowaniem sankcjonują łamanie prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej.

Anna Korwin-Piotrowska nie ma żadnych podstaw prawnych do kierowania tą instytucją. Regulacja, na którą się powołuje, nie uprawnia do przejmowania kompetencji urzędującego prezesa Trybunału Konstytucyjnego ani do arbitralnego odsuwania go od wykonywania jego obowiązków. Art. 130 prawa o ustroju sądów powszechnych, na który powołuje się pani Anna Korwin-Piotrowska, nie ma zastosowania do Trybunału Konstytucyjnego.

Bezprawność powyższych działań potwierdzona jest opiniami największych autorytetów prawnych w Polsce, w tym m.in. Zbigniewa Kapińskiego, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, oraz Jacka Chlebnego, prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Bezprawne zajęcie Trybunału Konstytucyjnego przy użyciu ogromnych sił policyjnych to jaskrawy przykład łamania zasad praworządności, zamachu na niezależność sądownictwa oraz próba siłowego podporządkowania instytucji przez władzę wykonawczą. Praworządność państwa polskiego oraz szacunek dla instytucji publicznych stanowią fundamenty państwa prawa. Wszelkie próby destabilizacji państwa polskiego zasługują na szczególne potępienie.

Za szczególnie istotne uznajemy uzyskanie jasnych i jednoznacznych odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego do działań pod Trybunałem Konstytucyjnym ściągnięto dodatkowe oddziały Policji z innych województw?

2. Czy policjanci wysłani pod Trybunał Konstytucyjny mieli pełną wiedzę, dokąd i w jakim celu zostają skierowani?

3. Na jakiej podstawie prawnej policja odcięła dostęp do budynku Trybunału Konstytucyjnego osobom pełniącym funkcje publiczne, w tym sędziom i urzędnikom państwowym?

4. Jak pan premier Donald Tusk chce zapobiec dalszemu kryzysowi wokół Trybunału Konstytucyjnego oraz dalszemu łamaniu ustawy zasadniczej, polskiej konstytucji?

Jako senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec działań premiera Donalda Tuska, ministra spraw wewnętrznych i administracji pana Marcina Kierwińskiego oraz ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka. Postępowanie to stanowi rażące naruszenie obowiązującego porządku prawnego oraz godzi w Rzeczpospolitą Polską.

Wzywamy do natychmiastowego zaniechania praktyk niezgodnych z konstytucją, respektowania polskiego prawa oraz poszanowania organów konstytucyjnych i przywrócenia porządku publicznego.

Stanisław Karczewski
Rafał Ambrozik
Włodzimierz Bernacki
Krzysztof Bieńkowski
Grzegorz Bierecki
Przemysław Błaszczyk
Anna Bogucka
Jerzy Chróścikowski
Grzegorz Czelej
Wiesław Dobkowski
Wiktor Durlak
Leszek Galemba
Stanisław Gogacz
Mieczysław Golba
Maciej Górski
Jan Hamerski

Józef Jodłowski
Andrzej Kalata
Marek Komorowski
Waldemar Kraska
Ryszard Majer
Robert Mamątow
Andrzej Pająk
Marek Pęk
Zdzisław Pupa
Jarosław Rusiecki
Janina Sagatowska
Michał Seweryński
Wojciech Skurkiewicz
Krzysztof Słoń
Aleksander Szwed
Kazimierz Wiatr
Alicja Zając